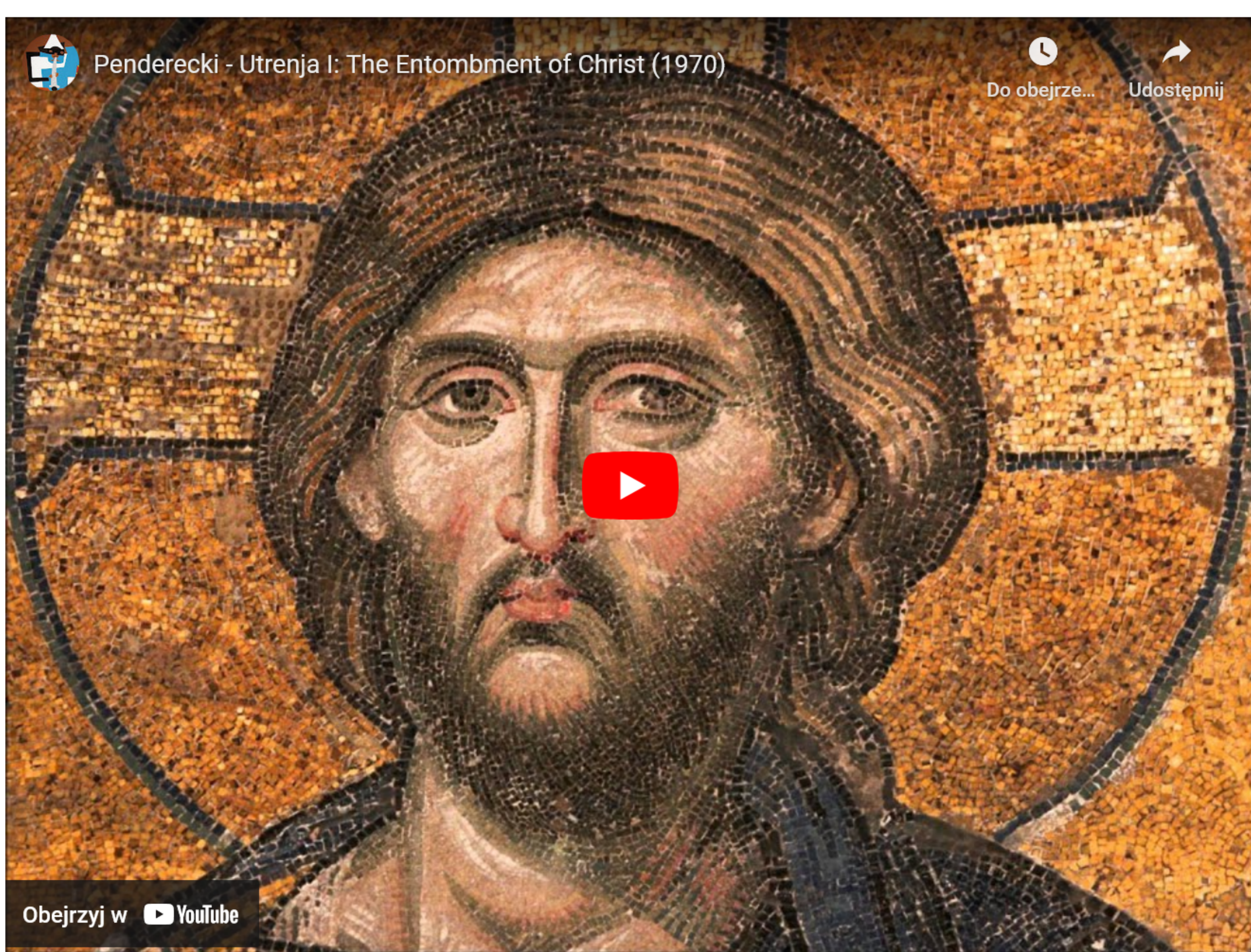


# Rozmowa z wybitną śpiewaczką Delfiną Ambroziak o Krzysztofie Pendereckim

**DELFINA AMBROZIAK:** Byłam zdruzgotana, kiedy dowiedziałam się o śmierci **Krzysztofa Pendereckiego**. Przez prawie 30 lat śpiewałam jego utwory. Poznałam Go ponad 50 lat temu. Byłam wtedy młodszą śpiewaczką, tuż po studiach. Wystąpiłam w kwietniu 1967 roku w światowym prawykonaniu oratorium oświęcimskiego „Dies Irae”. Było wtedy zaprezentowane dwukrotnie w Krakowie i raz w Oświęcimiu. Potem jeszcze śpiewałam ten utwór między innymi w Leningradzie i Berlinie Zachodnim.

**Krzysztof Korwin-Piotrowski:** W filmie dokumentalnym **Leszka Bonara z Telewizji Łódź „Delfina Ambroziak – 35 lat na scenie”**, prezentującym historię Pani wielkiej międzynarodowej kariery jest wypowiedź Krzysztofa Pendereckiego, który stwierdził, że nie będzie mówił o muzykalności, o pięknym głosie, bo to oczywiste. Natomiast **takiego fenomenu, który uczy się tak szybko, nigdy wcześniej w swoim życiu nie spotkał**. Wielki kompozytor miał bardzo dużo zamówień i czasami ledwo nadążał z komponowaniem i przekazywaniem nut, do ostatniej chwili szlifował swoje dzieła. Potrzebował więc artystów takich jak Pani.

**DA:** Mogę powiedzieć, że dostałam od Boga wielki talent do bardzo szybkiego uczenia się. „Dies Irae” miała śpiewać pani **Stefania Woytowicz**, ale odmówiła, ponieważ nie chciała przygotowywać się w tak krótkim czasie. Penderecki zapytał wtedy, kto z młodych osób mógłby wykonać jego utwór. Ktoś powiedział, że jest taka młoda śpiewaczka Delfina Ambroziak, ponieważ występowałam już między innymi w **Filharmonii Krakowskiej**. Przyjechałam do niego do Krakowa, a pan Penderecki powiedział: **“Ale ostatniej części jeszcze nie napisałem. Czy zdąży się pani nauczyć?”** Zgodziłam się. Dopisał ostatni tercet w „Dies Irae” i ja od razu to zaśpiewałam. Niestety moje wykonanie nie zostało nagrane na płycie.



*Utrenja (Jutrznia) Krzysztofa Pendereckiego*

*Delfina Ambroziak (sopran), Krystyna Szczepańska (mezzosopran), Kazimierz Pustelak (tenor), Włodzimierz Denysenko (bas), Boris Carmeli (basso profundo). Orkiestra i Chór Filharmonii Narodowej w Warszawie, dyrygent Andrzej Markowski*

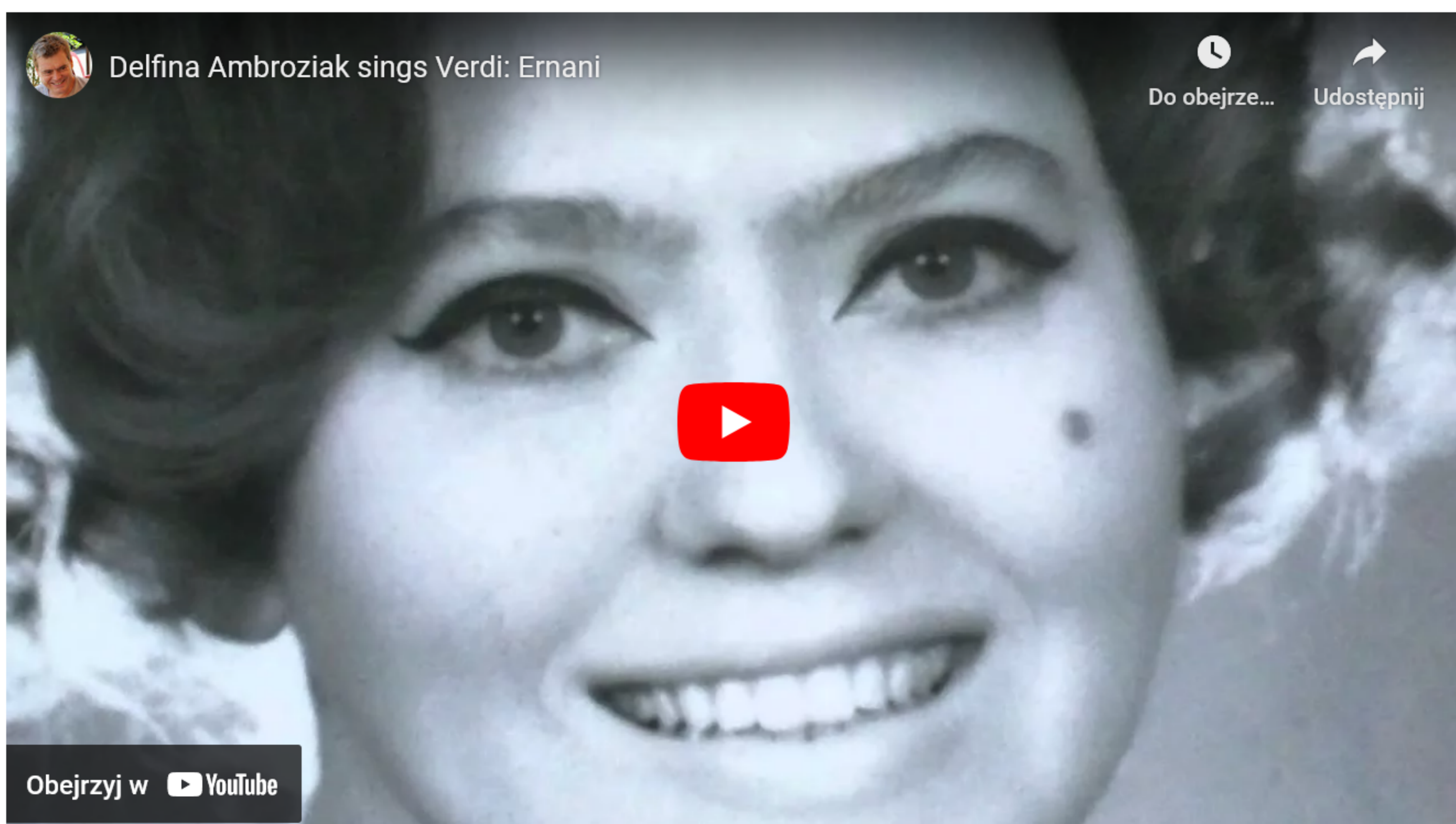
**KKP:** Krzysztof Penderecki stwierdził, że inne śpiewaczki potrzebują pół roku na nauczenie się „Jutrznia”, a Pani w kilka godzin opanowała całą partię sopranową i na „Warszawskiej Jesieni” zastąpiła Stefanię Woytowicz. W jakich okolicznościach to nastąpiło?

**DA:** Z „Jutrznia” była też ciekawa historia. Próbowałam w **Teatrze Wielkim w Łodzi** operę „Białowłosa” **Henryka Czyży** z udziałem kompozytora, a tu nagle dzwoni telefon z Warszawy, żebym przyjechała natychmiast, ponieważ za trzy godziny ma być wykonana „Jutrznia” Pendereckiego na „Warszawskiej Jesieni”, a Woytowicz powiedziała, że jej nie zaśpiewa, ponieważ jest chora. Mąż zawiózł mnie samochodem i przyjechaliśmy do **Katedry Św. Jana**. Po drodze słyszeliśmy w radiu, że Woytowicz nie wystąpi i z Łodzi jedzie Delfina Ambroziak, więc koncert może się opóźnić. Kiedy podeszłam do ochrony, pan nie chciał mnie wpuścić. Powiedziałam, że to ja, Ambroziak, a na to pan stwierdził, że już takie trzy Ambroziak weszły na koncert. W końcu mnie wpuścili. Błyskawicznie zrzuciłam ciuchy i przebrałam się w suknię. Koncert odniósł wielki sukces. Po zakończeniu **Kardynał Wyszyński** podszedł do mnie, położył mi rękę na głowie i pobłogosławił mnie. Powiedział: **„Gdyby więcej takich ludzi się rodziło, byłoby lepiej na świecie.”**

Potem tak było wielokrotnie, że Krzysztof coś szybko dopisywał, a ja bez problemu uczyłam się tego. W związku z tym przez następne lata śpiewałam w całej Europie. Wtedy również często występowała moja ulubiona oratoryjna śpiewaczka Stefania Woytowicz. Oprócz „Dies Irae” i „Jutrznia” wykonywałam **“Kosmogonię”, “Piszę według świętego Łukasza”** i byłam pierwszą polską **Ewą** w operze **„Raj utracony”**. Później jeszcze nagrałam **Lacrimosę z „Polskiego Requiem”**.

Miałam też recital w **Luślawicach**. Śpiewałam 3 jego pieśni, między innymi **“Prośby o wyspy szczęśliwe”** do słów **Gałczyńskiego** oraz pieśni **Moniuszki**. W dworze panowała wspaniała atmosfera. Krzysztof i jego żona **Elżbieta** zawsze obdarzali mnie wielką serdecznością.

Ogromnym zaszczytem było dla mnie wykonywanie utworów Pendereckiego i miałam nadzieję, że wielki kompozytor będzie żył co najmniej 120 lat. **Zostanie dla mnie i tak nieśmiertelny razem z jego muzyką i arboretum.**



*Delfina Ambroziak śpiewa arię Elviry z opery Giuseppe Verdiego “Ernani”*

[Informacje ze strony Cyfrowego Muzeum Teatru Wielkiego w Łodzi](#)

## DELFINA AMBROZIAK

Niekwestionowana pierwsza dama **Opery Łódzkiej**, w której debiutowała w 1962 roku tytułową partią **Lakmé** w operze **Delibes’a**.

**Ceniona interpretatorka muzyki Krzysztofa Pendereckiego, którego utwory wykonywała w kraju i za granicą, dokonując także wielu nagrań płytowych, m.in. dla firmy Philips.**



*Delfina Ambroziak i Tadeusz Kopacki w “Rigoletto” Verdiego na deskach Opery Łódzkiej, archiwum Teatru Wielkiego w Łodzi*

Laureatka I nagrody (II nie przyznano) na **XX Międzynarodowym Konkursie Wokalnym w Monachium** – studia wokalne odbyła w **Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Łodzi** w klasie **prof. Grzegorza Orłowa** oraz w **Wenecji**. Będąc czołową solistką **Teatru Wielkiego w Łodzi** brała udział w licznych festiwalach muzycznych w kraju i za granicą, m.in.: **Warszawska Jesień, Vratslavia Cantans, Poznańska Wiosna Muzyczna** oraz w festiwalach w **Łącutcie, Krynicy-Zdroju, Kudowie** oraz w **Salzburgu, Ludwigsburgu, Linzu, Gandawie i Lucernie**. Występowała w najbardziej renomowanych salach koncertowych m.in.: **Koncertgebouw w Amsterdamie, Santa Cecilia w Rzymie i Carnegie Hall w Nowym Jorku**.

W 1984 roku wzięła udział w światowym prawykonaniu kompozycji **Wojciecha Kilara Angelus**, nagrywając go także dla **Polskich Nagrań**. Wcześniej dla tej firmy nagrała również pieśni **Stanisława Moniuszki** oraz **Mszę C-dur i Mszę c-moll Josepha Haydna**.

Pracując przez wiele lat z wybitnym muzykiem-kameralistą **prof. Rajmundem Ambroziakiem** dokonała szeregu nagrań recitali muzyki polskiej dla rozgłośni radiowych w **Polsce, Niemczech i Austrii**. W swoim imponującym repertuarze **zgromadziła 40 głównych sopranowych partii operowych oraz 70 pozycji z literatury oratoryjno-kantatowej wykonywanych przez Artystkę na całym świecie.**

Jako pedagog śpiewu solowego w łódzkiej **Akademii Muzycznej** od 1988, a od 1992 roku z tytułem profesora jest cenioną konsultantką wokalną w zakresie techniki śpiewu i interpretacji muzycznej.

Wśród wielu nagród, odznaczeń i wyróżnień posiada również **Medal Zasłużony Kulturze Gloria Artis**.